

Wpisz litery P i O w moim Firefoxie
Mnóstwo stron w nazwie porno
Spodziewałaś się poczty? sorry
Brud na oknach, w umywalce, widzę, że krzywisz się
Sam jestem czysty i pachnę, więc weź się odczep, weź
To nie koniec, w lodówce pasztet podlaski
Ser Lazur drugi raz zmienia barwę, a fe
Zaginam róg strony nim zasną, autor wybaczy, dawno jest martwy
Imponowanie, popisy, moją energię i sen
Kradną często, lecz dzisiaj wykładam na to Big L

Akcent, akcja, wiele dla mnie znaczy
Akcent, postać, wymierne rzeczy

Mój świat pełen barw
Do których nie przywykłaś
Uczciwie mówię jak jest
By potem nie było ci przykro

Ja dobrze wiem, to że chciałaś
Żeby przetańczył z tobą dzisiaj całą noc
Wiem, że czekałaś na to parę dni
I gdy nie było mnie sama sprzątałaś dom
Pamiętam co obiecywałem ci
Lecz proszę cię odłóż na potem tę złość
Bo po koncercie znowu nie mam sił
I marzy mi się tylko byś zniżyła głos
Jeśli chcesz włącz film, może być jaki chcesz
Tylko mi daruj dziś to wyjście do klubu
Ehh kochanie proszę cię ostatnie czego chcę
To przeciskanie się do baru wśród tłumu, bo to nie moja rzecz
I tak na bank dziś nie chce mi się stać
Wśród przygłupów co szukają łatwych pizd
A ty jak zawsze działasz jak magnes i chyba mnie dobrze znasz
Jeden z tych podrywaczy mógłby dziś wyhaczyć w pysk
Nie umiem pić z umiarem i dziś nie piję nic
Ty chcesz odreagować tydzień po pracy
Gdy wychodzimy patrzę na zegarek i chcę już iść
A koleżanki mówią ci jak możesz być z kimś takim?
Jestem tym typem co ma własny świat
I bardzo rzadko żyje tak jak powinien
Jak chcesz zabawy chodź tu do mnie, niech nie leżę sam
Zobaczymy jak się akcja rozwinie

(2x)

Mój świat pełen barw
Do których nie przywykłaś
Uczciwie mówię jak jest
By potem nie było ci przykro

(2x)

Wiesz dobrze że ja będę draniem do końca swych dni
Wiesz dobrze, że już tak zostanie, więc żyjmy z tym

Więc żyjmy z tym...

Musimy z tym żyć...

Tištěno z pisnický-akordy.cz